

**Waldemar Wołkanowski**

**MICHAŁ WĘSŁAWSKI  
BIOGRAFIA PREZYDENTA WILNA  
W LATACH 1905–1916**

Opole 2015

# Spis treści

Wstęp.....	11
Rozdział I. Z GIEGRAN DO WILNA (1849–1878) .....	15
1. 1. Pochodzenie Węśławskich.....	15
1. 2. Dom rodzinny.....	18
1. 3. Trudny koniec dzieciństwa.....	24
1. 4. Pierwsze lata nauki.....	31
1. 5. Studia prawnicze.....	34
1. 6. Początek kariery adwokackiej.....	36
1. 7. Małżeństwo.....	38
1. 8. Rodzeństwo.....	44
Rozdział II. PRAWNIK, POLITYK, DZIAŁACZ SPOŁECZNY (1878–1907).....	46
2. 1. Pierwsze lata w Wilnie.....	47
2. 2. Sprawa krożańska.....	52
2. 3. W stronę polityki.....	63
2. 3. 1. Neoszubrawcy.....	64
2. 3. 2. Wileński Bank Ziemi.....	70
2. 3. 3. Wileńskie Towarzystwo Rolnicze.....	71
2. 3. 4. Kataryniarze.....	73
2. 3. 5. Walka o ziemstwa.....	78
2. 4. Poseł Dumy Państwowej.....	80
2. 4. 1. Pierwsza próba.....	80
2. 4. 2. Wybory do II Dumy.....	88
2. 5. W Petersburgu.....	95
2. 6. W Wilnie przed III Dumą.....	110
Rozdział III. PREZYDENT WILNA (1905–1916).....	114
3. 1. Wilno na przełomie wieków – sytuacja polityczno-społeczna i gospodarcza.....	114
3. 2. Droga do Magistratu – radny w latach 1897–1905.....	118
3. 3. Pierwsza kadencja prezydenta (1905–1909).....	126
3. 3. 1. Wybory do Rady i Zarządu Miasta.....	126
3. 3. 2. Objęcie urzędu.....	134
3. 3. 3. W magistracie – 1906.....	139

3. 3. 4. Drugi rok działalności – zapowiedź problemów .....	160
3. 3. 5. Trudne reformy – 1908. ....	172
3. 3. 6. Wielkie plany – 1909. ....	184
3. 3. 7. Działalność społeczna, oświatowa i dobroczynna w latach 1900–1909. .	194
3. 4. Druga kadencja (1909–1913). ....	202
3. 4. 1. Zawieszony w czynnościach – 1910. ....	203
3. 4. 2. Proces – 1911. ....	215
3. 4. 3. Sprawy miasta. ....	222
3. 4. 4. Powrót do pracy. ....	228
3. 4. 5. Milionowa inwestycja – 1912. ....	235
3. 4. 6. Czas pracy – 1913. ....	244
3. 4. 7. O wyższą uczelnię dla Wilna. ....	250
3. 4. 8. Działalność społeczna i kulturalna (1909–1913). ....	258
3. 5. Trzecia kadencja (1913–1917). ....	264
3. 5. 1. W cieniu wojny – 1914. ....	264
3. 5. 2. Lata okupacji (1915–1917) – ostatnia misja. ....	277
3. 6. Pożegnanie prezydenta. ....	290
Zakończenie. ....	297
Bibliografia. ....	299
Spis ilustracji. ....	310
Aneksy. ....	312
Summary. ....	319
Reziomé. ....	320
Indeks nazwisk. ....	323

# Wstęp

Upalnym latem trzeciego roku niemieckiej okupacji Wilna, mieszkańcy byli świadkami wyjątkowego pogrzebu. Władze miasta, które zakazywały dotąd odbywania jakichkolwiek manifestacji, wyraziły zgodę na powszechny udział w ceremonii pożegnania wieloletniego prezydenta miasta. Trumnę ze zwłokami Michała Węśławskiego wystawiono w kościele św. Jana, gdzie odbyło się nabożeństwo. Wokół katafalku złożono niezliczoną ilość kwiatów i wieńców od Polaków, działaczy Rosyjskiego Czerwonego Krzyża i popów, delegacji Litwinów oraz niemieckiego Magistratu i komendantury. Na wstędze wieńca od reprezentacji społeczności żydowskiej, znalazł się napis: *Najlepszemu obywatelowi i człowiekowi w prawdziwym tego słowa znaczeniu [...]*<sup>1</sup>. Odnotował to w swoim pamiętniku pod datą 24 sierpnia 1917 roku, znakomity malarz i pedagog Ferdynand Ruszczyca, przyszły profesor Uniwersytetu Stefana Batorego, a osobiście przyjaciel zmarłego. Po wyprowadzeniu trumny, tysiące ludzi przyłączało się do konduktu zmierzającego powoli głównymi ulicami na Rosse.

W podjętych do tej pory próbach opracowania biografii Michała Węśławskiego<sup>2</sup>, występują liczne luki. Nie został przez to należycie opisany jego znaczący wkład w dzieje Wilna, gdyż był on przede wszystkim samorządowcem. Pracował w Radzie i Zarządzie Miasta Wilna przez blisko dwadzieścia lat, z tego ponad jedenaście na stanowisku prezydenta. Wśród prawie wszystkich mieszkańców miasta cieszył się szacunkiem i uznaniem. Był jednym z nielicznych prezydentów miast carskiej Rosji, którego uwieczniono w „Złotej Księdze Imperium Rosyjskiego. Twórcy Rosji” wydanej w 1908 roku. Działając tak długo dla miasta, zasłużył sobie u współczesnych mu mieszkańców na szczególną pamięć, dlatego tylu z nich żegnało go w ostatniej drodze.

Pośród mów wygłaszanych na pogrzebach znanych osób, bardzo często padają słowa, że „odszedł człowiek wielki” i „wybitny”. Zanim ktokolwiek na takie określenia zasługuje, przechodzi naturalną drogę życia, od dzieciństwa poprzez szkołę do podjęcia się pierwszych zadań związanych z pracą zawodową. Podczas takiej drogi zdarzają się rzeczy o różnym znaczeniu i wymiarze gatunkowym, które mają wpływ na podejmowane decyzje i postawy wobec otaczającej rzeczywistości. Aby prześle-

<sup>1</sup> F. Ruszczyca, *Dziennik. Cz. I, Ku Wilnu 1894–1919*, w oprac. E. Ruszczyca, Warszawa 1994, s. 102.

<sup>2</sup> P. Dąbrowski, *Siła w kulturze, jedność w narodzie. Wileńska działalność społeczno-polityczna Michała, Witolda i Emilii Węśławskich w końcu XIX wieku i pierwszej połowie XX stulecia (do 1930 roku)*, Gdańsk 2011, tenże; *Adwokat przysięgły okręgu wileńskiej izby sądowej – biografia Michała Węśławskiego (1849–1917)* [w:] *Polscy prawnicy w świecie*, Olsztyn 2012.

dzić tę drogę w przypadku Michała Węśławskiego, starałem się poprzez zachowane źródła wejść najgłębiej w życiorys bohatera, aby dostrzec wszystkie kluczowe momenty i zrozumieć ich wpływ na dalsze losy. Zgadzam się z tezą profesora Stanisława S. Nicieja, że autor biografii winien się zachowywać niczym fotograf, który rejestruje fragmenty życia postaci bohatera i powinien też być niczym detektyw, śledzący i podpatrujący z ukrycia jego działania. Wreszcie należy być kreatorem, który z małych skrawków informacji, odtwarza większe partie życiorysu<sup>3</sup>. Starałem się trzymać tych reguł, chociaż ilość źródeł nie zawsze była wystarczająco duża. Każdy, kto styka się z tym problemem, rozumie trudności opracowywania biografii, jako kategorii literatury historycznej.

Biografia Michała Węśławskiego powstała przede wszystkim z mojej wielkiej miłości do Wilna i pasji poznawania jego dziejów. Gromadząc opracowania o tematyce wileńskiej, szczególną uwagę poświęcam historii przełomu XIX i XX wieku. Zaskoczenie budzi fakt, że brakuje dotąd pozycji, w której autor w sposób chronologiczny wymienił prezydentów Wilna z tego okresu. Niedosyt jest tym głębszy, że opracowano np. listę burmistrzów z czasów średniowiecznych i nowożytnych. Autor jednego z najpopularniejszych dawniej przewodników napisał, że w 1905 roku wybrano w Wilnie na prezydenta: *pierwszego Polaka na tym stanowisku od dzieścioleci* nie podając nawet jego nazwiska. Tę lakoniczną informację powtarzano później wielokrotnie, nieuzupełnioną nadal zapisem, że chodzi o Michała Węśławskiego<sup>4</sup>. Wiele z opracowań nie podaje również nazwisk Rosjan, którzy sprawowali urząd prezydenta Wilna w latach 1876–1905, mimo iż to w wymienionym okresie miasto przechodziło istotną fazę rozwoju. Samorząd w znaczący i czynny sposób w tym uczestniczył. Zauważamy ślady tej ewolucji, ale trudno znaleźć osobę, która zna nazwiska dawnych prezydentów Wilna.

Zagadnienia dotyczące działalności samorządu Wilna w okresie zaborów, poruszane są w literaturze naukowej niezwykle rzadko. Brak ten dotyczy zarówno historiografii polskiej, jak litewskiej i rosyjskiej<sup>5</sup>. Większość opracowań powstałych po 1918 roku, zajmuje się najczęściej wąską problematyką, która wymieniony obszar obejmuje jedynie w małej części. W trakcie poszukiwania materiałów natrafiłem na niewydaną drukiem pracę magisterską Maksima Goretowa p.t. *Vilniaus*

<sup>3</sup> S. Nicieja, *Biograf – fotograf, detektyw, kreator* [w:] *Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej*, Opole 1998, s. 35.

<sup>4</sup> Autorką jednego z najobszerniejszych opracowań dotyczących zagadnień administracyjnych Wilna jest Iwona Janicka. Działalność Rady i Zarządu Miasta w XIX i XX wieku są w treści pracy kluczowym elementem, jednak wśród wymienianych osób nie znalazły się nazwiska ani jednego prezydenta z tego okresu; I. Janicka, *Kultura higieniczna Wilna w latach 1795–1915*, Gdańsk 2009.

<sup>5</sup> W polskiej literaturze historycznej po 1918 roku z wielką niechęcią, a nawet nienawiścią pisano o wszystkim, co związane było z działalnością rosyjskich organów administracji. Magistrat zależny od władz gubernialnych, pozostawał z tego powodu instytucją skrzętnie pomijaną w opracowaniach. O ówczesnych władzach miasta pisało się najczęściej, że był „ledwie cieniem samorządu”.

*miesto Dūma ir jos nariai – 1876-1905*<sup>6</sup>, obronioną w 2008 roku na Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym. Cezura czasowa przyjęta przez autora pracy wyznacza z jednej strony pierwsze wybory samorządowe w Wilnie w 1876 roku, a kończy rokiem powołania Michała Węśławskiego na stanowisko prezydenta. Czy druga data graniczna jest przypadkowa?

Obszar ogólnych zagadnień politycznych XIX i XX wieku, dotyczących Litwy oraz historii Wilna ma swoich znakomitych badaczy. Pierwszą grupę tworzą autorzy, którzy podejmowali się syntetycznych opisów dziejów księstwa i państwa<sup>7</sup>. Drugą grupę stanowią badacze, których opracowania dotyczą węższych zagadnień. Wśród nich zwracają uwagę bogate i poparte źródłowo prace analityczne m.in. Romana Jurkowskiego<sup>8</sup> i Jerzego Jurkiewicza<sup>9</sup>. Szeroko pojęte życie kulturalno-oświatowe Wilna przełomu wieków badał m.in. Andrzej Romanowski<sup>10</sup>. Ciekawych opracowań, których nie sposób w tym miejscu wymienić, doczekały się organizacje i stowarzyszenia działające na terenie Wilna. Odwoływałem się do nich w przypisach. Podczas pisania pracy korzystałem z setek artykułów i rozpraw różnych autorów, w tym opracowań badaczy zagranicznych<sup>11</sup>. Szczególnie pomocne były prace, które w pewnym zakresie poruszały tematykę administracji samorządowej Wilna. Również i w tym przypadku wskazówki bibliograficzne znajdują się w przypisach. Ważną grupę źródeł stanowiło kilkanaście pamiętników osób, które znały osobiście Michała Węśławskiego i poświęciły mu uwagę w swoich zapisach. Korzystając ze źródeł archiwalnych sięgałem do dokumentów, pochodzących z archiwów polskich, litewskich i łotewskich. Wreszcie ostatnią grupą źródeł były wydawnictwa o charakterze encyklopedycznym oraz przewodniki, informatory i prasa. Staralem się z nich korzystać selektywnie, aby przytaczane dane były wiarygodne i istotne.

<sup>6</sup> *Vilniaus miesto Dūma ir jos nariai – 1876–1905 (Wileńska дума miejska i jej członkowie – (1876–1905)*; Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk, dział Magistro darbas – Vilniaus pedagoginis universitetas, sygn. D:20080924:175037-02818.

<sup>7</sup> Należą do nich m. in: Henryk Wisner, Jerzy Ochmański, Feliks Koneczny i Ludwik Bazyłow. Dwaj ostatni zajmowali się okresem, gdy Litwa w wyniku zaborów stała się integralną częścią Imperium Rosyjskiego.

<sup>8</sup> Niektóre z nich: R. Jurkowski, *Edward Ropp, jako biskup wileński 1903-1907. W 50-tą rocznicę śmierci*, „Studia Teologiczne”, nr 8, 1990; też; *Koło Polskie i Koło Posłów Polaków z Litwy i Rusi wobec Frakcji Związku Autonomistów w I i II Dumie Państwowej (1906–1907)*, [w:] *Europa a Rosja. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, Elbląg 2005; też; *Stronnictwo Konstytucyjno-Katolickie na Litwie i Białorusi w 1906 roku. Szkic do dziejów*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 18, Wrocław 1986; też; *Sytuacja polityczna w guberni wileńskiej, stosunek władz do religii katolickiej, ludności polskiej, litewskiej i białoruskiej w świetle dwóch raportów gubernatora Dymitra Lubimowa z 1907 i 1908 rok*, „Białoruskie Zeszyty Naukowe”, nr 19, 2003; też; *Ziemiaństwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864–1904. Działalność społeczno-gospodarcza*, Warszawa 2001.

<sup>9</sup> Np. J. Jurkiewicz, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905–1922*, Poznań 1983.

<sup>10</sup> A. Romanowski, *Młoda Polska wileńska*, Kraków 1998; też; *Pozytywizm na Litwie*, Kraków 2003.

<sup>11</sup> Pragnę w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować moim przyjaciółom z Litwy, którzy pomagali mi w tłumaczeniu ich treści: Jadwidze Baniukiewicz-Brazdiliene, Birucie Sinoczkinej i Lenie Orłowej oraz panu Edmundasowi Mickunasowi.

Sporą część materiałów archiwalnych uzyskałem od pani Mariquity Węśławskiej, która przechowuje i sukcesywnie uzupełnia archiwum rodzinne. Otrzymałem od niej cenną i serdeczną pomoc, dlatego mam nadzieję, że moja praca będzie dla niej najpiękniejszym podziękowaniem. Ważną pomoc uzyskałem również od litewskiego historyka - Edmundasa Mickunasa, który mieszka w jednym z dawnych dworów rodziny Węśławskich. Dzięki naszym wspólnym zainteresowaniom nawiązaliśmy owocny naukowo kontakt, za co pragnę mu serdecznie podziękować. Wiele wskazówek i informacji z terenu Łotwy uzyskałem od pana Marka Głuszko, sekretarza ambasady RP w Rydze, za co również bardzo dziękuję.

Praca podzielona została na trzy rozdziały<sup>12</sup>. Pierwszy jest próbą odtworzenia faktów z życia Michała Węśławskiego, od jego narodzin do ukończenia studiów. Zawarte w nim informacje dotyczą pochodzenia oraz szczegóły związane z domem rodzinnym i najbliższymi<sup>13</sup>. Wiele z faktów opisanych w tym rozdziale nie była dotąd publikowana i uzupełniają luki w biogramach bohatera.

Działalność adwokacka oraz polityczna Michała Węśławskiego, kiedy wybrano go posłem do II Dumy Państwowej, stanowi treść drugiego rozdziału. Zdecydowałem się na opracowanie tych zagadnień oddzielnie, ze względu na specyfikę zagadnienia, mimo iż opisane w nim wydarzenia są zbieżne czasowo z okresem jego prezydentury w Wilnie.

Trzeci, najobszerniejszy rozdział, omawia okres jego pracy w samorządzie miasta w latach 1897-1916 roku. Są w nim zawarte dane, które były inspiracją do podjęcia się przeze mnie badań dotyczących biografii tytułowej postaci. Rozdział podzielony został na części zamknięte datami kolejnych kadencji Rady Miasta oraz czasem niemieckiej okupacji Wilna. Każdy z okresów służby municypalnej Michała Węśławskiego, zawiera szerszy opis działalności kierowanych przez niego komisji i Zarządu Miasta. Uznałem, że w ten sposób będzie się można najlepiej przybliżyć do obszarów zagadnień, którymi bohater opracowania się zajmował i jak wiele z tych spraw na siebie oddziaływało. Zwraçałem szczególną uwagę na inicjatywy dotyczące infrastruktury Wilna i jego rozwoju cywilizacyjnego. Michał Węśławski był ich współuczestnikiem, a czasem głównym autorem. Był zaangażowany w pracę kilkudziesięciu organizacji kulturalnych, społecznych, oświatowych i politycznych. Nie wszystkie miały charakter narodowościowy, a w wielu uczestniczył z racji pełnionego urzędu. Stanowiło to ważną część jego życia, stąd każda z części trzeciego rozdziału została uzupełniona o informacje dotyczące tej sfery. Poprzez szersze opisy, opracowanie ukazuje wreszcie historię samego Wilna z tego okresu. Przybliżenie historycznego tła, ludzi i instytucji oraz zapis wydarzeń zmieniającego się obrazu miasta, znajduje swoje uzasadnienie w próbie oddania rzeczywistości, która otaczała Michała Węśławskiego za jego życia.

<sup>12</sup> Ze względu na ograniczenie objętości pracy zdecydowałem się na rezygnację z setek przypisów zawierających odnośniki do informacji pochodzących z prasy.

<sup>13</sup> Uzupełnieniem rozdziału są aneksy. Jeden z nich stanowi wykonane przez autora drzewo genealogiczne rodu Węśławskich, a drugi losy ich rodzinnego dworu w Giegranach na Żmudzi.

## **Rozdział II.**

# **PRAWNIK, POLITYK, DZIAŁACZ SPOŁECZNY (1878–1907)**

Szczególnym zagadnieniem, które wiąże się ze sprawami poruszonymi w dalszej części opracowania, jest praca Polaków na Ziemiach Zabrzanych w służbie carskiej. Wiodącą klasą społeczną było ziemiaństwo oddziaływające swoimi poglądami na rodaków. Ziemianie nie reprezentowali jednolitego nurtu politycznego, a ich postawy determinowane były sytuacją materialną. Wspólnotę budowało poczucie narodowości, religia, tradycje i kultura. Większość ziemiaństwa określić można, jako konserwatywne z krajowym odcieniem i lojalizmem państwowym. Byli wśród nich i tacy, którzy dla chęci powiększenia stanu posiadania lub dla profitów szli na daleko posuniętą współpracę z zaborcą. Kolejną grupą tworzącą elity była inteligencja zawodowa. Należeli do niej ludzie, którzy w większości zdobyli wykształcenie w uczelniach rosyjskich, a później zajmowali urzędnicze posady w organach carskiej administracji. Pod koniec XIX wieku wytworzyła się sytuacja, gdy praca dla caratu przy jednoczesnej dbałości o kulturę narodową lub tajną działalnością patriotyczną nie spotykała się z krytyką. Powszechnie rozumiano, że w ten sposób odpierany był wpływ kultury rosyjskiej. Stan pogodzenia się z realiami istniejącego porządku państwowego wynikał ze świadomości klęsk kolejnych powstań. Ówczesna sytuacja polityczna w Rosji nie zapowiadała możliwości zachwiania się potęgi imperium. Po krytycznym osądzeniu powstania styczniowego, nastawiono się na ziemiach dawnego Księstwa Litewskiego na pracę organiczną, odrzucając myślenie o kolejnych buntach. Pojęcie narodu postrzegano w kategorii kulturowej i religijnej, co automatycznie odsuwało ścieżkę asymilacji z napływowymi Rosjanami<sup>1</sup>. W nomenklaturze rosyjskiej, zagarnięte ziemie litewskie i białoruskie nazywały się Krajem Północno-Zachodnim. Polacy tam mieszkający używali pojęcia „Kraj”, który dla nich miał znaczenie ziemi ojczystej. Identyfikowano się z tak pojmowanym „Krajem” i realizując idee pozytywistyczne wierzono, że praca dla jego rozwoju jest patriotyzmem.

Powszechnie docenianą postawą patriotyczną, był powrót z głębi Rosji do „Kraju”, po zdobyciu wykształcenia i nabraniu doświadczenia w pracy zgodnej z zawodem. Wśród wracających byli inżynierowie, architekci, ekonomiści, adwokaci

---

<sup>1</sup> M. Ustrzycki, op. cit., s. 79–88.



i lekarze. Podejmowali pracę w carskim systemie prawnym, ekonomicznym czy gospodarczym. Spotykamy się z opinią, iż najistotniejszą wartością było dla nich to, że wracając do „Kraju” mogli żyć i pracować wśród swoich. Wykonywanie wolnych zawodów, takich jak adwokat lub lekarz, dawało pewną dozę swobody i niezależności służbowej od władz. Praca ta gwarantowała dobre zarobki, dzięki czemu zapewniało się byt rodzinie. Zabezpieczony status materialny pozwalał na podejmowanie się pozazawodowych działań związanych z podtrzymywaniem świadomości i kultury narodowej. Ludzie o takiej pozycji finansowali niektóre formy działalności kulturalnej czy oświatowej. Przez długi czas unikano zawiązywania organizacji politycznych ze względu na ryzyko. Leon Sumorok<sup>2</sup> napisał o Polakach, którzy po studiach prawniczych i obowiązkowych praktykach wracali na Litwę, :

*Należę do nielicznych już, którzy osobiście znali wielu z tej plejady adwokatów, co 1878 roku ciągną tu (do Wilna, dop. WW) z różnych zakątków Rosji, porzucając nieraz świetne perspektywy kariery, by pracować wśród swoich i dla swoich: tych co walczyli o polskość duszy ówczesnego młodego pokolenia, nad wynarodowieniem i zdemoralizowaniem nad czym pracował najeźdźca: tych, co utrwalili te niewzruszalne zasady etyki, tych wreszcie, do których mimowolnie zwraca się myśl i serce, zmęczone szarą powojenną terażniejszością. [...] Należą oni do pokolenia popowstaniowego, w sercach ich płomień nie wygasł, lecz brak już tej wiary, która cechowała bezpośrednich uczestników powstania. Przygnębienie jeszcze nie minęło, nie wierzone by własnymi polskimi siłami można było coś wskórać. Toteż większość z tego pokolenia o ile bierze bezpośredni udział w akcji antyrządowej, to jedynie wraz z lewicowymi ugrupowaniami rosyjskimi. [...] Gdy się uwzględni tło historyczne, staje się zrozumiałe, że tym co przeżyli zapal i nadzieje roku 1863, a potem rozpacz i depresję w wieku prawie dzieciennym, nie sądzone było stworzyć planowej polityki polskiej<sup>3</sup>.*

## 2.1. Pierwsze lata w Wilnie

Trzyletnie perturbacje Michała Węśławskiego, związane z wpisaniem na wileńską listę adwokatów przysięgłych, nie przeszkodziły mu z rozpoczęciem praktyki. Jako adwokat petersburski prowadził sprawy w Wilnie. Od początku wśród jego przyjaciół byli inni adwokaci: Restytut Sumorok<sup>4</sup> i Leon Szostakowski. Leon Sumorok tak ich wszystkich wspominał:

<sup>2</sup> Leon Sumorok (1882–1941), syn adwokata przysięgłego Restytutu Sumoroka. Ukończył studia prawnicze, specjalizując się następnie w prawie cywilnym i hipotecznym. W okresie międzywojennym Leon był pisarzem hipotecznym, redaktorem „Wileńskiego Przeglądu Prawniczego”. Zamordowany w 1941 roku przez NKWD. M. Węśławski był jego ojcem chrzestnym.

<sup>3</sup> L. Sumorok, *Obrazki z niedawnej przeszłości*, „Wileński Przegląd Prawniczy”, nr 8 i 10, Wilno 1935, s. 263.

<sup>4</sup> Restytut Sumorok (1854–1929), studiował prawo w Dorpacie i Petersburgu. Po odbyciu praktyk w 1884 roku, osiadł w Wilnie prowadząc prywatną praktykę adwokacką. Od 1902 był radcą prawnym Zarządu Miasta i Wileńskiego Banku Ziemskiego, którego został dyrektorem w 1911 roku. Był członkiem wszystkich polskich, wileńskich organizacji i stowarzyszeń. Już pod koniec XIX wieku, organizował w swoim mieszkaniu poufne spotkania, gdzie opowiadał się za niepodległą Polską w przyszłości. W 1915 ewakuował się z Bankiem Ziemskim do Petersburga, skąd wrócił w 1919; „Rocznik Prawniczy Wileński”, z. 3, Wilno 1929.

*Była to trójka przyjaciół najserdeczniejszych, dopełniających się wzajemnie – w Węśławskim górowała pewność siebie, wybitna indywidualność, wreszcie to, co można określić słowem pańskość. [...] Zasluga ich to zasługa, której nie wolno zapoznać, polega na tem, że zawsze byli oni wzorem wszelkich cnót obywatelskich, przykładem i słowem pielęgnowali w duszach młodzieży najszlachetniejsze uczucie – gorące umiłowanie Ojczyzny, solidarność narodową, szlachetność, prawość charakteru, bezinteresowność, ofiarność, wyrozumiałość i rycerskość. [...] Naturalnie, że nie ma ludzi bez przywar, lecz pomijając me osobiste sympatie, mogę stwierdzić zupełnie obiektywnie, że jak dla siebie tak też i dla swych przyjaciół życzylbym wad Szostakowskiego i Węśławskiego pod warunkiem posiadania również ich zalet. [...]*



*Vom kaiserlichen Kriegesdenkmal — Wilna. Die Deutsche Strasse. Im Hintergrund die Kalkonnenkirche*



Fot. 20a. i 20b. „Dom Müllerów” na ulicy Niemieckiej 3, w którym mieszkali Michał i Witold Węśławscy. Na górnej fotografii jest to wysunięty dom po lewej stronie (Pocztówka niemiecka z 1917 roku). Dolna fotografia pochodzi z roku 1935. Na elewacji widać tablicę informującą, że mieszkał tam Stanisław Moniuszko. Biały budynek na wprost to siedziba Zarządu Miasta, a na ostatnim planie widoczne są wieże kościoła p.w. Św. Katarzyny

Po wprowadzeniu nowych ustaw sądowych przyjeżdża Węśławski do Wilna i zaciąga się w szranki adwokatury. U wielu jeszcze starszych Wilnian stoi w pamięci ta prawdziwie pańska postać o wybitnie habsburskiej wardze. Wspinała, wysoka postać wzbudzała szacunek, niekiedy nawet onieśmielala, stąd też zarzut, że Węśławski był pyszny i niedostępny. Ten zarzut jednak nie mógł się ostać, gdy poznano p. Michała bliżej, wtedy rzuciła się wprost w oczy dobroć jego serca i gotowość śpieszenia z pomocą potrzebującym.

Dodawał też kilka zdań o pracy, szacunku, zaufaniu oraz popularności M. Węśławskiego, jako adwokata:

*Jak wspominałem, sama postać Węśławskiego wzbudzała już szacunek. Jeden z jego klientów, który dowiedział się w sądzie od kolegi zastępującego p. Michała, że sam on tego dnia wystąpić nie może, prosił by sprawa została odroczone, chce on bowiem, by jego interesów bronił „sam pomieszczyk”, tak też potem nazywano Węśławskiego w najbliższym kole przyjaciół. Albo drugi fakt. Pan Michał broni przed sądem sprawy swojego klienta, zażywnego szlachcica*

*zagrodowego w pewnej chwili wyrzywa się temu ostatniemu wykrzyk „ecce homo”, temi może nawet niezrozumiałem dla niego, słowy wyraził on cały swój zachwyt i uwielbienie. Jako adwokat Węśławski przeważnie poświęca się praktyce cywilnej. W tej dziedzinie cechują go gruntowna znajomość kodeksu i judykatury, sumienne przygotowanie się do każdej sprawy i akuratność, toteż zyskuje on obszerną klientelę i rozgłos dobrego cywilisty<sup>5</sup>.*

Adwokackie dochody M. Węśławskiego pozwoliły mu w krótkim czasie na wynajęcie dużego apartamentu w kamienicy na ulicy Niemieckiej 3. Piętro wyżej

<sup>5</sup> Ibidem, s. 331–335.

zamieszkał później jego brat Witold z rodziną<sup>6</sup>. Mieszkanie i kancelaria Michała znajdowały się na pierwszym piętrze (nr 2). Mieszkanie Witolda (nr 4) było tym samym, w którym mieszkał kiedyś Stanisław Moniuszko. W jednym z pokoi urządził gabinet lekarski. Lewą część parteru i pierwszego piętra zajmował luksusowy sklep meblowy, należący do żydowskich kupców Lejzera i Wulfa Olkinów.

Kamienica wraz z przybudówkami tworzyła zamknięte i dość przestronne podwórk<sup>7</sup>. Sąsiadami Węśławskich było wiele znanych osób m.in. państwo Tadeusz i Matylda Dembowsy<sup>8</sup>, Bernard Hłasko<sup>9</sup>, drukarz Michał Dworzec, członek Zarządu Miasta Mieczysław Malinowski<sup>10</sup> (wiceprezydent, zastępca M. Węśławskiego). W oficynie było wiele małych mieszkań.

Zbudowana w ciągu pierwszych lat pozycja i odpowiedni status materialny, pozwolił M. Węśławskiemu zostać członkiem Klubu Szlacheckiego (*Wilenskoje Dworjanskoje Sobranije*)<sup>11</sup>, skupiającego elitę miasta. Specyficzny statut klubu musiał być przestrzegany przez wszystkich członków<sup>12</sup>. Przez pewien czas było to

<sup>6</sup> Trójkondygnacyjna kamienica na ulicy Niemieckiej 3 (obecnie Vokiečių g. 26), powszechnie znana była, jako „Dom Mülllerów”. St. Moniuszko mieszkał tam w latach 1840–58. Kiedy bracia Węśławscy dzierżawili mieszkanie, właścicielami kamienicy byli Anna i Jan Słotwińscy. Dom nazywano również „domem Szyski” lub „Szyszkarnią”, od nazwiska poprzedniego właściciela, o czym wspomina mieszkająca tam w dzieciństwie Z. Dembowska; V. Drema, *Vilnius namai archyvu fonduose. IV knyga*. Vilnius 2001, s. 128–131; *Pasmo czynności...*, s. 99.

<sup>7</sup> Od początku swego istnienia, ulica Niemiecka miała charakter handlowy z niezliczoną ilością sklepów. W XIX wieku w przeważającej części zamieszkała była przez bogatych Żydów. We frontowej części kamienicy, w której mieszkali Węśławscy, na początku XX wieku oprócz magazynu mebli braci Olkin, były sklepy: tytoniowy Władimira Kusznarewa (później T. Okarmy), skład szyb i luster Szlomy Sobola, wzorowy zakład i magazyn krawiectwa wojskowego Jankiela Mirona, sklep z sukmem Abrama Milchikera. W podwórzu przez pewien czas działała drukarnia Michała Dworzeca, zakład introligatorski Mendela i Szlomy Bawerów oraz pracownię: dekoratora Iwana Dercina i rękodzielnica Judela Szczarańskiego.

<sup>8</sup> Lekarz Tadeusz Dembowski, specjalizował się w chirurgii i ortopedii. W Wilnie osiadł w 1888 roku po przeprowadzce z Dorpatu. Otworzył lecznicę chirurgiczną na siedem łóżek, która mieściła się w części jego mieszkania na ulicy Niemieckiej. Przeniesiona następnie do specjalnie zbudowanego budynku w Alei Róż. T. Dembowski zainstalował pierwszy na Litwie aparat Roentgena w 1896 roku. Był prezesem Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego, działał w Towarzystwie Przyjaciół Nauk. Był także założycielem i prezesem Towarzystwa Popierania Sceny Polskiej w Wilnie. Jego żona Emma Jeleńska-Dmochowska była działaczką oświatową, a córka Zofia Dembowska-Römerowa znaną malarką; M.M. Śp. *Tadeusz Dembowski*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”, z. 6. Wilno 1930.

<sup>9</sup> Bernard Hłasko – lekarz-okulista, od 1890 w Wilnie, zaprzyjaźniony z W. Węśławskim, prezes Stowarzyszenia Lekarzy-Polaków. Miał mieszkanie pod numerem 8. W czasie pierwszej okupacji niemieckiej był nieobecny w Wilnie i w jego mieszkaniu, Witold organizował posiedzenia Komitetu Edukacyjnego, podając ten adres, jako siedziba instytucji; por; odezwa z dnia 15 (28) sierpnia 1915 roku; *Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys monograficzny*, t. II, Wilno 1937, s. 45; St. Trzebiński, *Ś. p. Dr. Bernard Hłasko*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”, z. 1. Wilno 1928.

<sup>10</sup> 10 lipca zmarł nagle w wieku 44 lat; KL, nr 144, 29 VI (12 VII), 1906.

<sup>11</sup> Wileński Klub Szlachecki powołany został do życia w 1847 roku przez rosyjskich ziemian i przez nich kierowany, ale z czasem zaczęli do niego należeć również Polacy. W 1860 roku, liczył 287 członków, a w 1914–314. Spotykano się we własnym lokalu w dawnym pałacu Ogińskich (zwanym lokalem zimowym), tworzącym duży kompleks między ulicami: Rudnicką i Końską. Adres klubu podawano w zależności od wejścia np. ul. Milionowa-Hetmańska lub Zaulek Policyjny. Grano tam w karty i spędzano czas na zabawach. W lecie spotkania odbywały się w stylowym drewnianym pałacyku nad Wilenką u stóp Góry Trzykrzyskiej (adres Zaulek Szlachecki). Obok drewnianego dworku znajdował się park i kort tenisowy. Klub ze względu na rosyjski charakter nie cieszył się przychylną opinią części Polaków; H. Wisner, *Litwa. Dzieje ...*, s. 110; H. Korwin-Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień (1855–1925)*, Warszawa 1993, s. 140.

<sup>12</sup> *Ustaw Wilenskoje Dworjanskoje Kluba*, Wilna 1902.

praktycznie jedyne miejsce spotkań towarzyskich określonego rodzaju w Wilnie, oprócz tych odbywanych w mieszkaniach prywatnych. Z biegiem lat członkami została spora część polskich ziemian guberni wileńskiej<sup>13</sup>. Spotkania klubowe były wymierną strefą pozaurzędowych kontaktów Polaków i Rosjan, specyficznym *łącznikiem towarzyskim*, jak napisał warszawski dziennikarz Wincenty Kosiakiewicz<sup>14</sup>. Dobre kontakty towarzyskie pozwalały na załatwianie wielu spraw urzędowych, które formalizowano później w rozmaitych urzędach i kancelariach, gdzie załatwiano sprawy kupna czy sprzedaży, zdobycia pozwolenia itp.. Sezonowe siedziby klubu utrzymywano na wysokim poziomie. Salony były bogato wyposażone dając doskonałe warunki do spędzania czasu. Wzorowo zagospodarowane było otoczenie pałacyku letniego. Klub zatrudniał dobrych kucharzy dbających o wykwintną kuchnię. Klub był miejscem szeregu imprez okolicznościowych w odpowiedniej oprawie. Po kilku latach członkostwa M. Węsławski był wybierany prezesem klubu, czyli przewodniczącym Rady Starszych<sup>15</sup>.

R. Sumorok wraz z grupą adwokatów doprowadził do ukonstytuowania się 2 maja 1887 roku, Komisji Adwokatów Przysięgłych Wileńskiej Izby Sądowej (*Komissja prisjażnych zasiedateliej pri Wilenskom okružnom sudje*)<sup>16</sup>. R. Sumorok był jej pierwszym prezesem, a M. Węsławski kasjerem-skarbnikiem. Raz do roku wybierano członków wyłącznie spośród adwokatów przysięgłych. Komisja zajmowała się między innymi organizacją szkoleń dla przyszłej kadry obrończej i prowadzeniem ćwiczeń z zakresu prawa karnego<sup>17</sup>.

Zabezpieczeni finansowo bracia Węsławscy zaangażowali się w 1888 roku w ryzykowne tworzenie struktur tajnego szkolnictwa polskiego<sup>18</sup>. Witoldowi udało się w ciągu dwóch lat połączyć kilkanaście niezależnie do tej pory funkcjonujących ośrodków nauczania. Utworzył z nich tajne Towarzystwo Oświaty Narodowej, nazywane w skrócie „Oświata”<sup>19</sup>. M. Węsławski był pierwszym prezesem rady

<sup>13</sup> Od połowy lat 80-tych, bywało ich w klubie już na tyle dużo, iż w 1885 roku generał-gubernator Iwan Kachanow wydał oficjalny zakaz używania języka polskiego podczas spotkań. Język polski wrócił jednak nieformalnie do użytku w 1892 roku, gdy prezesem Klubu, został Paweł Kończa pierwszy Polak piastujący tę godność. Na początku każdego roku kalendarzowego wybierano grupę 12-stu tzw. „gospodarzy”, którym przewodniczył prezes oraz balotowano przyjęcie nowych członków.

<sup>14</sup> A. Romanowski, *Pozytywizm...*, s. 275.

<sup>15</sup> C. Brzoza, K. Stepan, op. cit., s. 225–226.

<sup>16</sup> Podana data dotyczy urzędowego zatwierdzenia jej statutu. Na utworzenie w Wilnie „tak zwanej komisji adwokatów przysięgłych”, rząd zezwolił wyjątkowo, gdyż z powodów politycznych nie dopuszczano do powstawania podobnych struktur. Z inicjatywy Restytuta Sumoroka, w tym samym czasie, działalność rozpoczęła także kasa wzajemnej pomocy przy Izbie Sądowej.

<sup>17</sup> C. Brzoza, K. Stepan, op. cit., s. 225–226. M. Tarkowski, *Adwokatura wileńska w latach 1918–1922*, „Palestra” nr 7–8, Warszawa 2009.

<sup>18</sup> Niektóre z pań zajmowały się tajną oświatą na terenie Wilna już w latach 70-tych. Prowadząc ochronki dla dziewcząt i potajemnie uczyły je czytania po polsku.

<sup>19</sup> L. Życka, *Krótki rys dziejów tajnej oświaty polskiej na ziemi wileńskiej od 1880 do 1919*, Wilno 1932, s. 5–6. Współdziałali z nim młodzi lekarze wileńscy m.in.: Kazimierz Dmochowski, Florian Feliks Świeżyński, Ludwik Czarkowski, Władysław Zahorski, Michał Burhardt, adwokat Adam Karpowicz,

zarządzającej Towarzystwem<sup>20</sup>, do 1893 roku, kiedy zmienił go Witold. Michał pozostawał nadal w zarządzie, jako współorganizator i skarbnik<sup>21</sup>. Węśławscy zajmowali się gromadzeniem funduszy i werbowaniem członków, co szło z trudem, gdyż ze względu na ścisłą dyskrecję i obawę aresztowania nie *rozmawiano z każdym*. Byli jednak skuteczni, bowiem mimo konspiracji, tajna „Oświata” dysponowała wysokim budżetem z dobrowolnych wpłat sięgającym blisko 12 tysięcy rubli<sup>22</sup>. Tworzenie tajnych organizacji oświatowych było jednym z głównych zadań programowych Ligi Narodowej, późniejszego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego<sup>23</sup>. Nie wszyscy ludzie związani z Oświatą identyfikowali się ze Stronnictwem. Nielegalna działalność i metody konspiracyjne, miały natomiast niezależnie od przekonań politycznych, duży wpływ na nawiązywanie trwałych przyjaźni między członkami towarzystwa.

Adwokaci M. Węśławski oraz R. Sumorok i Tadeusz Buyko, uzyskali w 1889 roku tytuł członków wspierających Wileńskiego Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego. Zgodnie ze statutem mogli nimi zostać osoby spoza kręgu lekarskiego, ale



Fot. 21. Bracia Michał i Witold Węśławscy. Fotografia wykonana około 1884 roku w atelier Aleksandra Straussa w Wilnie.

---

artyści malarze: Stanisław Jarocki i Franciszek Juriewicz, urzędnicy Banku Ziemińskiego: Alojzy Perzanowski, Stanisław Kiewlicz, księgarze: Waclaw Makowski i Feliks Zawadzki. Później też kilkanaście kobiet z Emmą Jeleńską-Dmochowską na czele. Po zarejestrowaniu organizacji w 1907 roku, nazywała się ona: Polskie Towarzystwo „Oświata”; W. Węśławski, *Polskie Towarzystwo „Oświata” w Wilnie (od 8 (21) stycznia 1907 r. do 15 (28) lutego 1908 r.)*, „Wileńskie Rozmaitości”, nr 3, Bydgoszcz 1996, s. 3–6.

<sup>20</sup> L. Życka, op. cit., s. 6; Autorka nie napisała o trzyletniej prezesurze Michała, choć opierała się na osobistych wspomnieniach W. Węśławskiego, który ukrywał jednak ten fakt, aby nie narażać brata. Informacja o tym, że M. Węśławski był prezesem pochodzi ze wspomnień: S. Łańcucki, *Wspomnienia*, t.2, Warszawa 1957, s. 126.

<sup>21</sup> H. Ilgiewicz, op. cit., s. 39.

<sup>22</sup> Jako ciekawostkę można dodać, że na składki przeznaczano również kwoty z wygranych w karty na rosyjskich ziemianach, urzędnikach i oficerach w Klubie Szlacheckim; *Ibidem*, s. 39.

<sup>23</sup> Data powstania Ligi Narodowej (1893) związana jest z przewrotem, jakiego dokonali Roman Dmowski, Jan Ludwik Popławski i Zygmunt Balicki, likwidując działającą od 1887 roku – Ligę Polską (w 1888 roku wchłonęła krakowski Związek Młodzieży Polskiej „Zet”). Liga Narodowa wydelegowała do Wilna w 1897 roku Teofila Waligórskiego, który mianował miejscowego komisarza w osobie doktora Floriana F. Świeżyńskiego. Zdeklarowanym endekiem byli obok niego Witold Węśławski i Kazimierz Poniatowski. W prywatnych mieszkaniach wszystkich wymienionych odbywały się nielegalne zebrania, na które zapraszano prelegentów z Warszawy. Mocne wpływy i poparcie, jakie miała Liga w środowiskach studentów w Warszawie, tłumaczy fakt, że wymienieni główni propagatorzy endecji w Wilnie, byli absolwentami uczelni warszawskich. Witold Węśławski został oficjalnym członkiem Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w 1897 roku. W latach 1902–1903 oceniono, że wileńskie struktury stronnictwa, mimo braku młodzieży i działaczy do „robót nielegalnych”, osiągnęło „silny wpływ na opinię kraju i wzrasta niewątpliwie”; S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej: okres 1882–1907*, Londyn 1964, s. 143–147.

okazały organizacji znaczną pomoc finansową bądź rzeczową w postaci książek, sprzętów lub instrumentów medycznych. Nie wiadomo dokładnie, jakiego rodzaju pomocy udzieliła Towarzystwu wymieniona trójka<sup>24</sup>.

M. Węśławski pisywał czasem artykuły o tematyce prawniczej, o czym wspominał M. Biržiška. Opisywał w nich różne wydarzenia, w których poważnione strony same wymierzały sobie sprawiedliwość, zamiast zgłaszać się z nimi do sądów. Jednym z takich opisanych wydarzeń była „wojna z Żydami”, jaką toczył Konstanty Grzybowski, właściciel folwarku w Giwołach w powiecie szawelskim. M. Węśławski zaznaczał, iż był prawie „naocznym świadkiem” przytaczanych w treści artykułu zdarzeń<sup>25</sup>.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, do kręgu bliskich przyjaciół M. Węśławskiego, dołączył znany warszawski adwokat Tadeusz Stanisław Wróblewski, który w 1891 roku osiadł w Wilnie<sup>26</sup>. Odziedziczył on w spadku po zmarłym ojcu, niewielki majątek i mieszkanie w tzw. „domu Cywińskich” przy placu Dworcowym, naprzeciw pałacu general-gubernatora. Przyjęty do miejscowej palestry zaczął w niej odgrywać pierwszorzędną rolę.

## 2.2. Sprawa krożańska

Procesy polityczne w carskiej Rosji, były okazją do publicznych wystąpień adwokatów, których zaliczano do grupy reprezentującej tzw. humanitarny styl obrony. Była to okazja do demonstrowania przez nich swoich kluczowych atutów: analitycznego myślenia, erudycji i umiejętności oratorskich. Przedstawiciele tego kierunku cechowała doskonała znajomość przepisów prawa, którego często sami byli współautorami. Dzięki udziałowi w procesach politycznych ich nazwiska stawały się głośne w całym imperium.

Jesienią 1894 roku, Wilno było miejscem wyjątkowego procesu, w którym swoją rolę odegrał również Michał Węśławski. Sprawa dotyczyła oskarżenia dużej grupy włościan o stawienie zbrojnego oporu przedstawicielom władzy, wykonującym polecenia najwyższych. W miasteczku Kroże na Żmudzi, znajdowały się dwa kościoły. Stary drewniany kościółek parafialny oraz przyklasztorny, murowany kościół barokowy

<sup>24</sup> H. Ilgiewicz, op. cit., s. 62, 357.

<sup>25</sup> K. Grzybowski był ziemianinem znanym z porywczego charakteru. W marcu 1889 roku, odebrał siłą młyn arrendowany Żydowi z rodziną. Młynarz zebrał grupę rodaków i ruszyli zbrojnie zająć młyn, którego Grzybowski bronił ze swoimi ludźmi. Doszło do strzelaniny i było kilku rannych. Żydzi zrewanżowali się burząc domek przewoźnika promu należącego do Grzybowskiego; M. Biržiška, op. cit., s. 61. Artykuł M. Węśławskiego zamieszczony był w petersburskiej gazecie „Kraj” nr 18, 1(17) V, 1889.

<sup>26</sup> Tadeusz Stanisław Wróblewski (1858–1925) – adwokat, w latach 1881–83 zesłany na Syberię za działalność konspiracyjną; w 1886 ukończył prawo w Petersburgu. Zyskiwał sławę najpierw, jako aplikant Włodzimierza Spasowicza, a później samodzielnie występując w licznych sprawach politycznych. W Wilnie zaczął kolekcjonować pamiątki masońskie. Został członkiem wileńskich łóz. Na bazie swojego bogatego księgozbioru utworzył „Bibliotekę im. Eustachego i Emilii Wróblewskich” (imiona jego rodziców), którą upaństwowiono w 1926 roku pod nazwą „Biblioteka im. Wróblewskich”; S. Rygiel, H. Drege, *Biblioteka im. Wróblewskich w Wilnie 1912–1931*, Wilno 1934, s. 3.; K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000.